



RZECZPOSPOLITA POLSKA

PIERWSZY ZASTĘPCA
PROKURATORA GENERALNEGO
PROKURATOR KRAJOWY

Warszawa, dnia 18. 12. 2018 r.

PK I BP 070.158.2018

Pani
Jolanta Hajdasz
Dyrektor Centrum Monitoringu
Wolności Prasy
Stowarzyszenie Dziennikarzy
Polskich

W nawiązaniu do pisma z dnia 14 listopada 2018 r., zawierającego wniosek o udostępnienie informacji na temat śledztwa prowadzonego w Prokuraturze Regionalnej w Katowicach, sygn. RP II Ds.6.2018, dotyczącego przestępstw z art. 256 § 1 k.k. i in., uprzejmie informuję, iż nie podzielam stanowiska Prokuratora Regionalnego w Katowicach w przedmiocie rozstrzygnięcia tego wniosku.

Art. 12 § 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2017 r., poz. 1767, z późn. zm.) uprawnia Prokuratora Generalnego, Prokuratora Krajowego lub innych upoważnionych przez nich prokuratorów do przedstawiania organom władzy publicznej, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach – także innym osobom, informacji dotyczących działalności prokuratury, w tym także informacji dotyczących konkretnych spraw. Jako przesłanki warunkujące możliwość udostępnienia takich informacji ustawodawca wskazał istotne znaczenie udostępnianych informacji dla bezpieczeństwa państwa lub jego prawidłowego funkcjonowania.

Powołane na wstępie śledztwo w sprawie publicznego propagowania ustroju faszystowskiego oraz podżegania do zorganizowania spotkania ku czci Adolfa Hitlera poprzez przekazanie jego organizatorowi określonej kwoty pieniężnej, odnosi się do okoliczności, które budzą szczególne zainteresowanie opinii publicznej, a jednoznaczne wyjaśnienie zdarzeń

objętych tym postępowaniem i pociągnięcie ewentualnych sprawców przestępstw do odpowiedzialności karnej leży w żywotnym interesie publicznym.

Oddźwięk społeczny związany ze zdarzeniami stanowiącymi przedmiot postępowania prowadzonego w Prokuraturze Regionalnej w Katowicach uzasadnia uwzględnienie wniosku i udostępnienie informacji dotyczących tego postępowania. Przemawia za tym względem na prawidłowość funkcjonowania państwa, któremu mogłoby zagrozić nieuzasadnione kwestionowanie, w szczególności wypowiedziami w mediach, rzetelności i prawidłowego przebiegu prowadzonego w tej sprawie postępowania, a tym samym kwestionowanie prawidłowości funkcjonowania prokuratury, stanowiącej organ państwowy, do którego zadań należy ściganie przestępstw.

Z tych przyczyn, działając na podstawie art. 12 § 1 *Prawa o prokuraturze*, uprzejmie informuję, że wyjaśnieniem- podnoszonej m.in. przez Panią kwestii - roli dziennikarzy i pracowników stacji TVN oraz ewentualnego udziału stacji TVN w wydarzeniach określanych przez media jako „urodziny Hitlera” zajmuje się obecnie Prokuratura Regionalna w Katowicach, prowadząca śledztwo w sprawie podżegania do zorganizowania spotkania ku czci Adolfa Hitlera poprzez przekazanie jego organizatorowi kwoty 20 tysięcy złotych.

Zgromadzony dotychczas materiał dowodowy Prokuratura Okręgowa w Gliwicach przekazała w dniu 27.11.2018 r. Prokuraturze Regionalnej w Katowicach. Materiał ów jest objęty tajemnicą postępowania przygotowawczego, zatem niemożliwe jest przekazanie na obecnym jego etapie pełnych i szczegółowych informacji w zakresie zgromadzonych dowodów.

Jednocześnie informuję, że w sprawie wydarzeń, które miały miejsce 13 maja 2017 roku w lesie w Wodzisławiu Śląskim, Prokuratura Okręgowa w Gliwicach zakończyła już zasadnicze śledztwo i w najbliższym czasie planuje skierowanie aktu oskarżenia przeciwko kolejnym sześciorgu uczestnikom „urodzin Hitlera”, zarzucając im m.in. publiczne propagowanie ustroju faszystowskiego, tj. popełnienie przestępstwa z art. 256 par. 1 kk. W przypadku jednej z osób uczestniczących w tych wydarzeniach zapadł już wyrok skazujący.

Dla Prokuratury kwestią priorytetową jest doprowadzenie do szybkiego osądzenia wspomnianych sześciorga podejrzanych, których sprawstwo w zakresie zarzucanych im czynów uprawdopodobnia zgromadzony materiał dowodowy.

Obowiązkiem Prokuratury jest jednocześnie wszechstronne wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności budzącego opinię publiczną zdarzenia, w tym również opisywanego przez media wątku dotyczącego pracowników TVN, do czego obligują prokuraturę gromadzone w sprawie dowody.

Z relacji części procesowych uczestników „urodzin Hitlera”, a także z analizy dostępnych Prokuraturze nagrań (wyemitowanych w dniu 20 stycznia 2018 roku, tj. 8 miesięcy po zdarzeniu, w programie TVN „Superwizjer”) wynika, że uczestniczący w spotkaniu dziennikarka i operator TVN odgrywali w nim określoną rolę, która jest wszechstronnie wyjaśniana.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że operator stacji TVN wznosił rękę w nazistowskim pozdrowieniu, a po zakończeniu „oficjalnej” części spotkania pozował do zdjęć na tle nazistowskich emblematów.

Z materiału dowodowego wynika, że na „urodziny Hitlera” przyniesiono duże ilości alkoholu, którym częstowano uczestników spotkania, z których część już przybyła w stanie nietrzeźwości. Podczas opisywanego zdarzenia miano prowokować jego uczestników do wypowiedzi o charakterze ksenofobicznym i rasistowskim, a nawet do przemocy. Jeden z nich stwierdził w śledztwie: „Oni specjalnie podlewali mnie alkoholem”.

Operator telewizji miał natomiast prowokować pozostałe osoby do wypowiedzi o charakterze ksenofobicznym i rasistowskim, a nawet do przemocy. W odniesieniu jego zachowania świadek zeznał: „On cały czas mówił, że trzeba coś zrobić z uchodźcami, bo za dużo „tych ciapaków”, że trzeba zorganizować jakąś akcję, żeby się oni bali”. Z relacji świadków, jak i z wstępnej analizy wyemitowanych przez TVN nagrań wynika również, że wskazany wyżej pracownik stacji brał aktywny udział we wznoszeniu nazistowskich dekoracji. Miał m.in. co chwila oferować swoją pomoc. „To chciał pomóc w przybiciu swastyki, to chciał zawiesić obraz itp.”.

Podkreślić trzeba, że powyższe okoliczności stanowią przedmiot weryfikacji w śledztwie.

Jak już wskazałem prokuratura podjęła przewidziane prawem czynności w celu zweryfikowania wszystkich okoliczności zdarzenia, a tym samym możliwie pełnego odtworzenia przebiegu spotkania ku czci Adolfa Hitlera. W tym celu, niezwłocznie po emisji reportażu w programie „Superwizjer”, zwróciła się do TVN o udostępnienie wszystkich nagrań przebiegu spotkania, których dokonywali z ukrycia dziennikarka i operator stacji.


W udzielonej Prokuraturze odpowiedzi, datowanej na 23 stycznia 2018 roku, stacja TVN wskazała na trudności, dotyczące odszukania wszystkich nagrań - „ze względu na okres ferii zimowych”. W kolejnym piśmie z dnia 5 lutego 2018 roku telewizja ta poinformowała, że nie udało się ich odnaleźć.

Należy wskazać zatem, iż Prokuratura dysponuje tylko fragmentami zapisów kilkugodzinnego spotkania, wyemitowanymi w kilkunastu-minutowym reportażu TVN. Nie

posiada całości nagrania „urodzin Hitlera”, co niewątpliwie stanowiłoby obiektywny i bardzo cenny materiał dowodowy, pozwalający odtworzyć ich przebieg „ od początku do końca”. Pozwoliłoby to na wszechstronne wyjaśnienie sprawy i mogłoby być jednocześnie potwierdzeniem, że zaangażowani w tę sprawę reporterzy TVN dochowali standardów dziennikarskiej uczciwości i rzetelności.

Brak całości nagrania, poza przekazanym materiałem emisyjnym, obiektywnie utrudnia zatem postępowanie karne w tej sprawie.

Prokuratura Regionalna w Katowicach będzie rozstrzygać jedynie karno-prawne aspekty opisywanej sprawy. Kwestie moralno-etyczne, do których się Pani odwołuje w swoim piśmie, leżą już w gestii środowiska dziennikarskiego. Z pewnością w interesie wszystkich jest ustalenie prawdziwego i pełnego obrazu zdarzeń, które miały miejsce w czasie obchodów „urodzin Hitlera”, we wszystkich aspektach. Niewątpliwie do osiągnięcia celu przybliży Prokuraturę pozyskanie całości materiału dowodowego w sprawie, która wstrząsnęła polską opinią publiczną i wywołała światowe reperkusje.

2 p.m. 10.01.2010

Bogdan Święczkowski

Do wiadomości:

Prokurator Regionalny w Katowicach